

Anna GŁOGOWSKA-BALCERZAK*

KULTUROWY WYMIAR ZBRODNI LUDOBÓJSTWA

Słowa kluczowe: ludobójstwo, kulturowe ludobójstwo, prawa mniejszości, zbrodnie prawa międzynarodowego

Spośród wszystkich zbrodni prawa międzynarodowego ludobójstwo budzi chyba najwięcej emocji – wystarczy chociażby wrócić pamięcią do wydarzeń z 2009 r., kiedy kwestia ta była przedmiotem burzliwej debaty politycznej w kontekście zbrodni katyńskiej. Choć termin „ludobójstwo” posiada utrwaloną na gruncie prawa międzynarodowego definicję, to jednak wciąż istnieje chaos powodowany jego retorycznym – często nieuzasadnionym z punktu widzenia obowiązującego prawa – użyciem¹. Wydaje się, że w dobie wszechobecnych mediów, kiedy na ekranie i w gazetach pojawiają się doniesienia o kolejnych zbrodniach popełnianych w najodleglejszych zakątkach świata, określenie ich mianem ludobójstwa jest dość powszechnie uważane za jedyny sposób na zwrócenie uwagi opinii publicznej. W świecie, w którym tak wiele informacji rywalizuje ze sobą o to, aby trafić do jak najszerszego grona odbiorców, pokusa użycia zwrotu o najsilniejszej mocy oddziaływania jest ogromna. Oskarżenia o ludobójstwo mogą stanowić też pewnego rodzaju formę walki politycznej, a nawet być próbą odwrócenia uwagi od własnych zbrodni przez jedną ze stron konfliktu². Określenie to jest również sposobem na wyrażenie najwyższego

* Doktorantka w Katedrze Prawa Międzynarodowego i Stosunków Międzynarodowych, Uniwersytet Łódzki; e-mail: glogowska.ania@gmail.com

¹ A. Alvarez, *Governments, citizens and genocide: a comparative and interdisciplinary approach*, Indiana University Press, Bloomington 2001, s. 33.

² M. Koskenniemi, *Evil intention or vicious acts: what is prima facie evidence of genocide?*, [w:] M. Tupamaki (ed.), *Liber amicorum Bengt Broms*, Finnish Branch of the International Law Association 1999, s. 186–187.

potępienia dla sprawców, którzy dopuścić się mieli tej zbrodni³. Niestety nadużywanie tego terminu – nawet jeśli motywowane jest szlachetnymi pobudkami – doprowadzić może do rozmycia koncepcji tej zbrodni nad zbrodniami⁴. Sytuację komplikują wysuwane co pewien czas na forum międzynarodowym oskarżenia o kulturowe ludobójstwo (*cultural genocide*). W ostatnim czasie pojawiają się one zwłaszcza w kontekście sytuacji w Tybecie; w przeszłości zarzuty dotyczące kulturowej zagłady wysuwane były m.in. przeciwko Australii, Stanom Zjednoczonym i Kanadzie, w związku z traktowaniem przez te państwa rdzennej ludności zamieszkującej ich terytoria. Oskarżenia te rodzą pytanie: czym jest kulturowe ludobójstwo? Czy jest to tylko pewna figura retoryczna mająca na celu zwrócenie uwagi członków społeczności międzynarodowej, czy może koncepcja ta znajduje w jakimś stopniu odzwierciedlenie w obowiązujących normach prawa międzynarodowego?

Artykuł ten stanowi próbę analizy samego pojęcia „kulturowe ludobójstwo”, z jednoczesnym uwzględnieniem szerszego kontekstu tej problematyki – alternatywnych sposobów ochrony rozmaitych grup, których tożsamość kulturowa jest zagrożona, oraz roli, jaką kulturowe aspekty zbrodni ludobójstwa pełnią współcześnie w prawie międzynarodowym.

1. Ludobójstwo w prawie międzynarodowym

Geneza terminu „ludobójstwo” jest związana z osobą Raphaela Lemkina. Już w latach 20. i 30. XX w. nawoływał on do stworzenia podstaw penalizacji masowych mordów mających na celu zniszczenie grup narodowych, rasowych i religijnych. W 1933 r. na konferencji poświęconej kodyfikacji prawa karnego w Madrycie Lemkin przedstawił projekt konwencji, która do listy zbrodni międzynarodowych (*delicta iuris gentium*⁵) dodawać miała m.in. „akty barbarzyństwa” stanowiące działania mające na celu eksterminację

³ Jak stanowi bowiem jednogłośnie przyjęta rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ z 1946 r., „ludobójstwo stanowi zaprzeczenie prawa do istnienia całych grup ludzi [...], które wstrząsa sumieniem całego rodzaju ludzkiego”. Rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ Nr 96/I z dnia 11 grudnia 1946 r.

⁴ **B. Sautman**, *Cultural genocide in international context*, [w:] **B. Sautman**, *Cultural genocide and Asian state peripheries*, Palgrave Macmillan, New York 2006, s. 23 i n.

⁵ **R. Lemkin**, *Acts Constituting a General (Transnational) Danger Considered as Offences Against the Law of Nations*, <http://www.preventgenocide.org/lemkin/madrid1933-english.htm>; dostęp: 28.02.2013 r.

określonej grupy oraz „akty wandalizmu”, które polegać miały na atakach skierowanych przeciwko dziedzictwu kulturowemu danej społeczności⁶. Jego koncepcje nie zyskały wówczas odpowiedniego poparcia i dopiero dramatyczne doświadczenia Holokaustu stworzyły bardziej podatny grunt dla zdefiniowania nowej zbrodni. W 1943 r. Lemkin po raz pierwszy użył nowego pojęcia – „ludobójstwo” (*genocide*), a swoją koncepcję przybliżył w wydanej w 1944 r. książce pt. *Rządy osi w okupowanej Europie*⁷. Po zakończeniu wojny aktywnie włączył się w działania na rzecz powstania umowy międzynarodowej dotyczącej zwalczania ludobójstwa. Jego działalność polegała zarówno na pracy naukowej, jak również na silnym lobby w kręgach ONZ, gdzie działał też jako nieoficjalny doradca Sekretarza Generalnego. Stworzone przez Lemkina określenie „ludobójstwo” szybko zyskało uznanie – już w 1945 r. zostało użyte w akcie oskarżenia w procesach norymberskich⁸. Ukoronowanie jego wysiłków przypadło na dzień 9 grudnia 1948 r., kiedy uchwalono Konwencję w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa (dalej: Konwencja), a termin ten przeniknął do języka prawnego.

1.1. Definicja

Ludobójstwo stanowić może którykolwiek z wymienionych w Konwencji czynów, dokonany w zamiarze zniszczenia w całości lub części grup narodowych, etnicznych, rasowych lub religijnych jako takich. Do czynów tych należą: (a) zabójstwo członków grupy; (b) spowodowanie poważnego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia psychicznego członków grupy; (c) rozmyślne stworzenie dla członków grupy warunków życia, obliczonych na spowodowanie ich całkowitego lub częściowego zniszczenia fizycznego; (d) stosowanie środków, które mają na celu wstrzymanie urodzin w obrębie grupy; (e) przymusowe przekazywanie dzieci członków grupy do innej grupy⁹.

Powyższa definicja uwzględnia niemal jedynie fizyczny i biologiczny aspekt ludobójstwa. Pierwszy z nich dotyczy faktycznego unicestwienia danej

⁶ R. Lemkin, *Akte der Barbarei und des Vandalismus als delicta juris gentium*, Anwaltsblatt Internationales, Wien 1933.

⁷ W. Schabas, *Genocide in International Law*, Cambridge University Press, London, New York 2000, s. 14.

⁸ *Loc. cit.*

⁹ Konwencja w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa, Dz.U. z 1952 r. Nr 9, poz. 9 i Nr 31, poz. 213, art. 2.

grupy poprzez mordowanie i okaleczanie jej członków, zarówno bezpośrednio, jak i za pomocą technik nastawionych na powolne wyniszczenie grupy, takich jak tworzenie obozów koncentracyjnych¹⁰, czy też przez celowe pozbawianie zasobów niezbędnych do przetrwania – jedzenia bądź usług medycznych¹¹. Biologiczny wymiar ludobójstwa polega natomiast na stosowaniu środków nastawionych na obniżenie prokreacyjnych możliwości grupy – przymusowej sterylizacji lub segregacji płci. Oba te aspekty – fizyczny i biologiczny – odnajdziemy w przyjętej w Konwencji definicji w punktach a–d. Pewien wyjątek stanowi natomiast punkt e – kryminalizujący czyny polegające na przymusowym przekazywaniu dzieci członków danej grupy do innej grupy. O ile proceder ten nie stanowi fizycznej czy biologicznej zagłady jako takiej, o tyle jest on nastawiony na całkowite zniszczenie poczucia przynależności narodowej, etnicznej lub religijnej u odebranych rodzinom dzieci.

Znamiennie jest, że definicja ludobójstwa nie uległa do dnia dzisiejszego żadnym zmianom¹². Jej powszechna akceptacja przez społeczność międzynarodową sprawiła, że posiada ona status normy prawa zwyczajowego. Ponadto, Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości orzekł, że zakaz ludobójstwa stanowi normę *ius cogens*, a postanowienia zawarte w Konwencji nakładają na państwa zobowiązania *erga omnes*¹³. Jak zauważył Międzynarodowy Trybunał Karny dla byłej Jugosławii (MTKJ) – pomimo rozwoju prawa zwyczajowego – definicja ludobójstwa niezmiennie pozostaje ograniczona do działań mających na celu fizyczne lub biologiczne zniszczenie chronionej grupy¹⁴.

2. Kulturowe ludobójstwo

W założeniu jej twórcy, koncepcja ludobójstwa miała mieć szerszy zakres i obejmowała m.in. tzw. kulturowe ludobójstwo (*cultural genocide*) będące odpowiednikiem postulowanej jeszcze w latach 30. definicji zbrodni wandalizmu. Pojęcie to należy rozumieć jako obejmujące celowe działania, których

¹⁰ D. Nersessian, *Rethinking Cultural Genocide Under International Law*, [w:] *Human Rights Dialogue*, Cultural Rights, 2005.

¹¹ *Prosecutor v. Kayishema and Ruzindana*, sprawa nr ICTR-95-1-T, par. 115.

¹² W tym samym kształcie została powtórzona kolejno w statutach: Międzynarodowego Trybunału Karnego dla byłej Jugosławii (art. 4), Międzynarodowego Trybunału Karnego dla Rwandy (art. 2) oraz Międzynarodowego Trybunału Karnego (art. 6).

¹³ *Demokratyczna Republika Konga v. Rwanda*, 3.02.2006 r., MTS, par. 58 i 60.

¹⁴ *Prosecutor v. Krstić*, sprawa nr IT-98-33-T, par. 580.

rezultatem jest upadek lub też zanik kultury danej grupy, niekoniecznie powiązane z zamachami na życie jej członków.

Jak zauważa K. Wierczyńska, celem książki *Rządy osi w okupowanej Europie* nie było definiowanie ludobójstwa, a raczej udokumentowanie zbrodni nazistowskich popełnionych na okupowanych terytoriach¹⁵. Analizując ludobójcze techniki stosowane podczas II wojny światowej, Lemkin wskazywał, że dotyczyły one różnych sfer życia – wyróżnił aż osiem aspektów ludobójstwa¹⁶ – w tym także kulturowy¹⁷. Aspekt kulturowy polegać miał m.in. na zakazaniu przez nazistów nauczania w języku ojczystym oraz przymusowym wprowadzaniu do szkół nauczycieli niemieckich. Na niemal wszystkich terytoriach okupowanych wdrażano też ścisłą kontrolę wszelkich działań kulturalnych – każda osoba związana z szeroko pojętą sztuką musiała uzyskać specjalne pozwolenie na kontynuowanie działalności artystycznej. Ponadto, zwłaszcza na terenach Polskich, systematycznie niszczone były zabytki i rozkradane zbiory należące do muzeów, galerii i archiwów¹⁸.

Kulturowy aspekt ludobójstwa stanowił bardzo istotny element prac Lemkina – podkreślał on kluczową rolę więzów kulturowych i tożsamości kulturowej dla istnienia grup mniejszości. Twierdził, że dana grupa nie może przetrwać, jeżeli zniknie jej duchowa i moralna jedność. Jego prace i działalność miały olbrzymi wpływ na powstanie i kształt Konwencji, jednak ostatecznie o treści tej regulacji zdecydowali przedstawiciele państw biorący udział w jej tworzeniu. Różne, które omówione zostaną poniżej, przesądziły o ograniczonym w stosunku do koncepcji Lemkina ujęciu tej zbrodni.

W trakcie powojennych procesów nazistowskich zbrodniarzy kulturowy aspekt ich czynów był nieraz uwypuklany. W procesach norymberskich – w tzw. procesie RuSHA¹⁹ – głównym zarzutem był zarzut udziału w syste-

¹⁵ K. Wierczyńska, *Pojęcie ludobójstwa w kontekście orzecznictwa międzynarodowych trybunałów karnych ad hoc*, Warszawa 2010, s. 16.

¹⁶ Polityczny, społeczny, kulturowy, ekonomiczny, biologiczny, fizyczny, religijny i moralny – każdy z nich wymierzony był w inny aspekt egzystencji danej grupy.

R. Lemkin, *Axis rule in occupied Europe*, The lawbook exchange 2005, s. 82 i n.

¹⁷ *Ibidem*, s. 81.

¹⁸ *Ibidem*, s. 84.

¹⁹ Skrót od: *Rasse und Siedlungshauptamt* – Główny Urząd Rasy i Osadnictwa. Był to ósmy z dwunastu następczych procesów norymberskich prowadzonych przed Amerykańskim Trybunałem Wojskowym. *US v. Ulrich Greifelt, et al.*, US Military Tribunal Nuremberg, judgment of 10 March 1948, [w:] *Trials of War Criminals Before the Nuremberg Military Tribunals Under Control Council Law*, No. 10, vol. V, s. 88–89.

matycznym programie ludobójstwa, który obejmował m.in. „ograniczenie i tłumienie narodowych cech”²⁰ oraz inne podobne działania powiązane z brutalną germanizacją prowadzoną przez oskarżonych²¹. Jednym ze zbrodniarzy oskarżonych o zamachy na polską kulturę był Arthur Greiser, wydany Polsce przez wojska amerykańskie i postawiony w stan oskarżenia przed Najwyższym Trybunałem Narodowym, który skazał go na karę śmierci. Obok zarzutów dotyczących indywidualnych i zbiorowych zabójstw, w dokumentach znalazły się także oskarżenia o „systematyczne niszczenie polskiej kultury, grabieże polskich wartości kulturalnych oraz germanizowanie kraju i ludności polskiej i bezprawny zabór własności publicznej, [...] łżenie i wyszydzenie Narodu Polskiego, poprzez głoszenie jego niższości kulturalnej i małej wartości społecznej oraz wywożenie dzieci polskich”²². Powyższe przykłady pokazują, iż względy kulturowe były bardzo istotnym elementem masowych zbrodni, jakie miały miejsce podczas II wojny światowej. Dlatego też uzasadniona wydaje się refleksja nad przyczynami decyzji o pominięciu zagadnienia kulturowego ludobójstwa w tekście najważniejszej z dotyczących tej zbrodni umowy międzynarodowej.

2.1. Prace nad Konwencją

Prace przygotowawcze stanowią nieocenione źródło informacji, które warto prześledzić, by zrozumieć ostateczny kształt tego instrumentu. W początkowej fazie prac nad tworzeniem Konwencji kulturowe ludobójstwo stanowiło jedną z trzech kategorii – obok fizycznego i biologicznego aspektu tej zbrodni. Obejmowała ona m.in. działania takie, jak: przymusowe przekazywanie dzieci do innej grupy, zakaz używania narodowego języka, systematyczne niszczenie książek drukowanych w narodowym języku bądź prac religijnych, zakaz wydawania nowych publikacji, a także systematyczne niszczenie historycznych lub religijnych zabytków²³. Jednak specjaliści powołani do pracy nad projektem

²⁰ W. Schabas, *Genocide in...*, s. 207.

²¹ Jak bowiem wskazuje Lemkin, proces ludobójstwa składa się z dwóch faz: pierwsza polega na zniszczeniu narodowego wzorca danej grupy, druga natomiast ma na celu narzucenie wzorca prześladowców. R. Lemkin, *Axis rule...*, s. 79.

²² J. Gumkowski, T. Kulakowski, *Zbrodniarze hitlerowscy przed Najwyższym Trybunałem Narodowym*, Wyd. Praw., Warszawa 1965, s. 66–77.

²³ W. Schabas, *Genocide in...*, s. 207.

skrytykowali jego ówczesny kształt, opowiadając się za wykluczeniem wszystkich wskazanych powyżej elementów, za wyjątkiem działań polegających na przymusowym przekazywaniu dzieci²⁴. Wkrótce potem do dyskusji włączyli się przedstawiciele państw.

Polska należała do grupy zwolenników projektu włączenia kulturowego ludobójstwa do Konwencji²⁵. Również Związek Radziecki i inni członkowie bloku komunistycznego oraz niektóre państwa arabskie popierały takie rozwiązanie²⁶. Po przeciwnej stronie znalazły się przede wszystkim Stany Zjednoczone oraz Francja, które nalegały na ograniczenie definicji ludobójstwa do biologicznego i fizycznego wymiaru tej zbrodni, stojąc na stanowisku, że ludobójstwo kulturowe rozmyje sens całej koncepcji²⁷. Zwłaszcza Stany Zjednoczone konsekwentnie dążyły do tego, aby definicję ograniczyć do najbardziej barbarzyńskich aktów skierowanym przeciwko chronionym grupom, które to akty tworzyły w opinii publicznej podstawę rozumienia koncepcji ludobójstwa²⁸. Dążenie do odrzucenia kulturowego aspektu pojęcia „ludobójstwo” wynikało także z politycznych uwarunkowań i obawy tych państw przed ingerencją w ich sprawy wewnętrzne. W dyskursie podkreślano też wielokrotnie, że ludobójstwo kulturowe nie stanowi domeny prawa karnego, wobec czego należy tę koncepcję rozpatrywać jako materię związaną z ochroną praw człowieka oraz ochroną praw mniejszości. Dalszym argumentem przemawiającym przeciwko uwzględnieniu kulturowego wymiaru ludobójstwa była obawa przed niechęcią państw do przystępowania do tworzonej Konwencji. Po doświadczeniach II wojny światowej potrzeba stworzenia tego instrumentu wydawała się wszystkim nagląca; aby jednak zapewnić Konwencji jak najszerzą ratyfikację, trzeba było poszukiwać kompromisowych rozwiązań. W odpowiedzi na przedstawione wątpliwości, część zwolenników koncepcji uwzględnienia kulturowego ludobójstwa zaproponowała, aby umieścić taką regulację w oddzielnym artykule, co umożliwiłoby państwom poczynienie

²⁴ UN Doc. E/447, s. 27.

²⁵ Z uwagi na historyczny kontekst wydaje się to całkowicie uzasadnione – nie tylko nazi-stowskie zbrodnie, ale choćby i polityka XIX-wiecznych zaborców (m.in. bismarckowski *Kulturkampf*) stanowią przykład powyższego.

²⁶ **J. Morsink**, *Cultural Genocide, the Universal Declaration, and Minority Rights*, Human Rights Quarterly 1999/21, s. 1029.

²⁷ *Ibidem*, s. 1024.

²⁸ **W. Schabas**, *Genocide in...*, s. 208.

odpowiednich zastrzeżeń. Jednak nawet zwolennicy koncepcji jako takiej nie byli tutaj jednogłośni; Związek Radziecki stanął na stanowisku, iż Konwencja powinna stanowić całość, wykluczając tym samym możliwość rezygnacji ze związania się tylko częścią jej postanowień²⁹. Mimo to przedstawiono projekt oddzielnego artykułu, rozciągającego definicję ludobójstwa na wymienione tam czyny, popełnione umyślnie i z intencją zniszczenia języka lub kultury grup narodowych, rasowych czy religijnych³⁰. W odpowiedzi Stany Zjednoczone i Francja powtórzyły wcześniejsze obiekcje; wkrótce dołączyły też inne krytyczne głosy. Ostrożność wykazywały przede wszystkim państwa wielokulturowe – świadomość wewnętrznych problemów związanych z mniejszościami narodowymi i imigrantami powodowała obawę, że tak szeroka definicja ludobójstwa umożliwi ingerencję w sprawy, które państwa te traktować chciały jako przynależące do sfery ich kompetencji zastrzeżonych. Brazylia stwierdziła, iż „niektóre mniejszości mogą wykorzystać taką regulację przeciwstawiając się zupełnie normalnemu procesowi asymilacji”. Także Szwecja i Kanada sprzeciwiały się szerokiemu ujęciu zbrodni ludobójstwa, obawiając się problemów związanych z zamieszkującą ich terytoria ludnością autochtoniczną (*indigenous people*)³¹.

Niemal do końca prac nad Konwencją Lemkin lobbował za uwzględnieniem kulturowego wymiaru tej zbrodni, podkreślając, iż celem zakazu kulturowego ludobójstwa nie jest uderzenie w politykę asymilacyjną państw, lecz że jest on skierowany przeciwko drastycznym metodom stosowanym z zamiarem wsparcia działań prowadzących do gwałtownego i całkowitego zaniku kulturalnego, moralnego i religijnego życia grupy jednostek. Ostatecznie jednak propozycja oddzielnego artykułu poświęconego kulturowemu ludobójstwu nie zyskała wystarczającego poparcia i projekt włączenia tej koncepcji

²⁹ *Ibidem*, s. 210.

³⁰ Wśród nich znalazły się: zakaz używania języka grupy, zakaz publikacji w języku danej grupy oraz niszczenie lub zakazywanie korzystania z bibliotek, muzeów, szkół, historycznych zabytków, miejsc kultu lub też innych związanych z działalnością kulturalną instytucji. *Draft Convention on the Crimes of Genocide*, U.N. ESCOR, 5th Session, U.N. Doc. E/447 (1947), par. 6–7.

³¹ Określana także jako ludność tubylcza lub rdzenna. W prawie międzynarodowym nie istnieje jedna uniwersalnie akceptowana definicja ludności autochtonicznej; zamiast tego wskazuje się na pewne elementy, takie jak zamieszkiwanie danego terytorium przed kolonizacją oraz odrębność kulturowa, która odróżnia tę grupę od dominującego kulturowo społeczeństwa lub państwa. Szerzej: **B. Sautman**, *Cultural genocide...*, s. 9.

do Konwencji definitywnie upadł. Problematyka ta powróciła przejściowo na agendę międzynarodową w roku 1984, kiedy rozważano wprowadzenie do Konwencji ewentualnych zmian³². Specjalny sprawozdawca ONZ zaproponował bowiem przyjęcie fakultatywnego protokołu, który dotyczyć by miał kulturowego ludobójstwa³³; jednak także wówczas propozycja ta nie zyskała aprobaty szerszego kręgu państw³⁴.

2.2. Gwarancje związane z ochroną dziedzictwa kulturowego i tożsamości kulturowej w prawie międzynarodowym

Pomimo iż w trakcie prac nad Konwencją wielokrotnie podkreślano, że wykluczona z niej ostatecznie materia dotycząca kulturowego wymiaru ludobójstwa jest tak naprawdę zagadnieniem związanym z dziedziną ochrony praw człowieka, to jednak tworzona równoległe z Konwencją i ukończona niemal w tym samym czasie Powszechna Deklaracja Praw Człowieka³⁵ zawiera jedynie ogólne prawo do swobodnego uczestniczenia w życiu kulturalnym społeczeństwa³⁶. Jak bowiem wskazuje P. Daranowski, po II wojnie światowej uwaga państw skupiona była na jednostce i jej indywidualnej społecznej roli, przy jednoczesnym ignorowaniu potrzeby zajmowania się problemami mniejszości³⁷. Tendencja ta dominowała przez niemal dwadzieścia lat i dopiero w przyjętym w 1966 r. Międzynarodowym Pakcie Praw Obywatelskich i Politycznych (MPPOiP) znalazł się specjalny przepis dotyczący praw kulturowych mniejszości etnicznych, religijnych oraz językowych³⁸.

³² Możliwość wprowadzenia zmian dyskutowana była na forum Podkomisji ds. Zapobiegania Dyskryminacji i Ochrony Mniejszości.

³³ **B. Whitaker**, *Special Rapporteur, Revised and updated report on the question of the prevention and punishment of the crime of genocide.*, Sub-commission on the Prevention of Discrimination and Protection of Minorities, E/CN. 4/Sub.2/1985/6, 1985, par. 32–33.

³⁴ **J. Morsink**, *Cultural Genocide...*, s. 1021.

³⁵ Konwencja w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa została uchwalona 9 grudnia 1948 r., a więc dzień przed uchwaleniem Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka.

³⁶ **W. Schabas**, *Genocide in...*, s. 216.

³⁷ **P. Daranowski**, *Prawa mniejszości w powszechnym prawie międzynarodowym*, [w:] **D. Górecki** (red.), *Sytuacja ludności polskiej na Wschodzie w świetle obowiązującego prawa i praktyki*, Toruń 2009, s. 35–38.

³⁸ Art. 27. W państwach, w których istnieją mniejszości etniczne, religijne lub językowe, osoby należące do tych mniejszości nie mogą być pozbawione prawa do własnego życia

Należy zauważyć, że generalna tendencja ochrony praw mniejszości polega na uzupełnianiu ogólnych gwarancji, specjalnymi postanowieniami odnoszącymi się *explicite* do poszczególnych mniejszości³⁹. Wprawdzie rozwój ogólnych standardów ochrony praw człowieka miał na celu także poprawę sytuacji jednostek należących do mniejszości, to jednak lepszą ochronę gwarantuje komplementarne stosowanie obu porządków⁴⁰.

Choć postanowienia MPPPOIP oraz Międzynarodowego Paktu Praw Społecznych, Gospodarczych i Kulturalnych niewątpliwie wpłynęły na poprawę sytuacji prawnej mniejszości, to jednak przełom w dziedzinie ochrony ich praw nastąpił dopiero na początku lat 90. Wówczas problematyka ta regularnie zaczęła się pojawiać w dyskusjach na temat przestrzegania praw człowieka oraz kwestii związanych z bezpieczeństwem, co doprowadziło do powstania szeregu istotnych dokumentów. Spośród ważniejszych instrumentów związanych z ochroną mniejszości wymienić należy inspirowaną postanowieniami artykułu 27 MPPPOiP Deklarację w sprawie Osób Należących do Mniejszości Narodowych lub Etnicznych, Religijnych i Językowych z 1992 r.⁴¹ Także na kontynencie europejskim, m.in. za sprawą tragicznych doświadczeń wojny w Jugosławii, wzrosło zainteresowanie państw problematyką ochrony praw mniejszości. W 1994 r. przyjęto w ramach Rady Europy Konwencję ramową o ochronie mniejszości narodowych, która była pierwszym wiążącym instrumentem prawa międzynarodowego poświęconym temu zagadnieniu⁴². Na gruncie europejskim istotną rolę w zakresie ochrony mniejszości spełnia także Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.

Z punktu widzenia tematu tego opracowania nie jest celowym przedstawienie wyczerpującego katalogu instrumentów ochrony praw mniejszości; fragment ten sygnalizować ma raczej istnienie innego, alternatywnego w sto-

kulturalnego, wyznawania i praktykowania własnej religii oraz posługiwania się własnym językiem wraz z innymi członkami danej grupy. *Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych*, Dz.U. 1977 r. Nr 38, poz. 167.

³⁹ M. Balcerzak, *Mniejszości i ich prawa*, [w:] M. Balcerzak, S. Sykuna (red.), *Leksykon ochrony praw człowieka*, Warszawa 2010, s. 249–250.

⁴⁰ Mimo to należy pamiętać, że realizacja pewnych ogólnych standardów – w tym przede wszystkim praw kulturalnych – również przyczyniać się będzie do lepszej ochrony tożsamości kulturowej mniejszości, *ibidem*.

⁴¹ Szerzej: P. Daranowski, *Prawa mniejszości...*, s. 49–60.

⁴² S. Łodziński, *Standardy międzynarodowe ochrony praw osób należących do mniejszości narodowych i etnicznych (ONZ, KBWE, Rada Europy) a polski system prawny*, Biuro Studiów i Ekspertyz Sejmu 1996, s. 1.

sunku do koncepcji kulturowego ludobójstwa sposobu ochrony praw pewnych grup przed zamachami na ich kulturę i tradycję. Swoistym uzupełnieniem wymienionych instrumentów są umowy dotyczące ochrony dóbr kultury jako takich – m.in. Europejska konwencja kulturalna z 1954 r.⁴³ i Konwencja paryska z 1970 r.⁴⁴ Ochrona dóbr kultury jest także domeną międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych. Wszakże już Grocjuś nakazywał, aby podczas wojny oszczędzać przedmioty i obiekty o wartości artystycznej⁴⁵. Także instrumenty należące do tej dziedziny nie zostaną w niniejszym opracowaniu przybliżone, zasygnalizować jednak należy, że najważniejsze postanowienia w tym zakresie – jak chociażby definicja dobra kulturalnego⁴⁶ – znajdują się w Konwencji haskiej o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego, z 1954 r.

W żadnym ze wskazanych dokumentów nie występuje jednak termin „kulturowe ludobójstwo”; w prawie międzynarodowym jedyny wyjątek stanowią tutaj niektóre z instrumentów związanych z prawami ludności autochtonicznej. To właśnie w kontekście oceny działań mocarstw kolonialnych, podejmowanych celu asymilacji rdzennej ludności na terenie podporządkowanych sobie ziem, najczęściej padają określenia, takie jak „ludobójstwo kulturowe” lub „kulturobójstwo”. W latach 70. problematyka ochrony praw grup ludności autochtonicznej oraz ich statusu w prawie międzynarodowym zaczęła wzbudzać rosnące zainteresowanie. Od 1982 r. w ramach ONZ działa specjalna Grupa Robocza ds. Ludów Tubylczych; w tym samym roku termin „kulturowe ludobójstwo” pojawił się w stworzonej z inicjatywy UNESCO deklaracji z San Jose⁴⁷. Deklaracja wspomina także o „etnობójstwie” (*ethnocide*⁴⁸), traktując

⁴³ Europejska konwencja kulturalna, Dz.U. z 1990 r. Nr 8, poz. 44.

⁴⁴ Konwencja dotycząca środków zmierzających do zakazu i zapobiegania nielegalnemu przywozowi, wywozowi i przenoszeniu własności dóbr kultury, Dz.U. z 1974 r. Nr 20, poz. 106.

⁴⁵ H. Grocjuś, *Trzy księgi o prawie wojny i pokoju*, t. II, Warszawa 1957, s. 232–234.

⁴⁶ Konwencja o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego wraz z Regulaminem wykonawczym do tej Konwencji oraz Protokół o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego, Dz.U. z 1957 r. Nr 46, poz. 212, zał., art. 1.

⁴⁷ UNESCO Latin-American Conference, Declaration of San Jose, 1981, UNESCO Doc. FS 82/WF.32 (1982).

⁴⁸ Nie jest pojęcie języka prawnego i nie posiada ono ustalonej definicji. Deklaracja z San Jose określa je jako: *Ethnocide means that an ethnic group is denied the right to enjoy, develop and transmit its own culture and its own language, whether collectively or individually. This involves an extreme form of massive violation of human rights and, in particular, the right of ethnic groups to respect for their cultural identity.* Szerzej na temat etnობójstwa:

to pojęcie jako synonim kulturowego ludobójstwa i stawiając na równi z najcięższymi zbrodniami prawa międzynarodowego⁴⁹. Oba terminy: „ludobójstwo kulturowe” i „etnobójstwo”⁵⁰ pojawiły się też w projekcie Deklaracji ONZ o prawach ludności autochtonicznej⁵¹, jednak zostały one wykreślone z ostatecznej wersji dokumentu.

Pomijając jednak te incydentalne wzmianki, pojęcie kulturowego ludobójstwa nie funkcjonuje w instrumentach prawa międzynarodowego – ani w tych wiążących, ani w tych o charakterze *soft law*. Mimo to w doktrynie nadal pojawiają się głosy postulujące konieczność stworzenia dokumentu, który zobowiązywałby państwa do penalizacji kulturowego ludobójstwa. D. Nersessian – jeden ze zwolenników tej koncepcji – określa istniejący stan prawny jako mało satysfakcjonujący, stwierdzając, że obowiązująca w prawie międzynarodowym definicja ludobójstwa „chroni wprawdzie samą grupę przed unicestwieniem, ale jednocześnie też pozwala, aby jej dusza została zniszczona”⁵². Nie sposób nie zgodzić się ze stwierdzeniem autora, iż gwarancje zawarte w instrumentach ochrony praw człowieka oraz w tych poświęconych prawom mniejszości tworzą mechanizmy innego rodzaju, aniżeli postulowana przez niego koncepcja – wszak byłby to instrument należący do dziedziny prawa karnego międzynarodowego, ze wszystkimi tego konsekwencjami. Z drugiej jednak strony należy zauważyć, że chociażby art. 27 MPPOiP gwarantuje szerszą ochronę, gdyż w przeciwieństwie do proponowanej zbrodni ludobójstwa kulturowego nie wymaga, aby sprawcy działali z zamiarem, a tym bardziej z tak specyficzną postacią zamiaru, jaka charakteryzuje ludobójstwo.

P. Clastres, *Archeology of violence*, Semiotext(e), New York 1994, s. 43 i n.; **B. Sautman**, *Cultural genocide...*, s. 10 i n.

⁴⁹ Deklaracja z San Jose zrównuje w dalszej części etnobójstwo i ludobójstwo kulturowe ze zbrodnią ludobójstwa w rozumieniu Konwencji. Stwierdzenie to należy uznać za błędne. Niektórzy autorzy za błędne uważają także porównanie etnobójstwa do ludobójstwa kulturowego. Szerzej na temat relacji tych dwóch pojęć: **B. Sautman**, *Cultural genocide...*, s. 10 i n.

⁵⁰ Projekt deklaracji wspomina o kulturowym ludobójstwie „i” etnobójstwie – zakładając, że nie jest to błąd tautologiczny – twórcy zaznaczają w ten sposób, iż terminy te nie są jednak identyczne.

⁵¹ *Article 7. Indigenous peoples have the collective and individual right not to be subjected to ethnocide and cultural genocide [...]. Draft United Nations Declaration on the Rights of Indigenous Peoples*, prepared and approved by the Sub-Commission on Prevention of Discrimination and Protection of Minorities, <http://www.unhcr.ch/huridocda/huridoca.nsf/%28symbol%29/e.cn.4.sub.2.res.1994.45.en?opendocument>; dostęp: 28.02.2013 r.

⁵² *The present understanding of genocide preserves the body of the group but allows its very soul to be destroyed*, **D. Nersessian**, *Rethinking Cultural...*

3. Kulturowe aspekty ludobójstwa w orzecznictwie trybunałów międzynarodowych

Pomimo decyzji o odrzuceniu koncepcji kulturowego ludobójstwa w toku prac nad Konwencją, względy kulturowe odgrywają ważną rolę w procesie stosowania i wykładni istniejącej definicji ludobójstwa przez międzynarodowe trybunały. Czyny określone w pracach przygotowawczych jako ludobójstwo kulturowe towarzyszą niejednokrotnie ludobójczym atakom; choć nie stanowią one samoistnej zbrodni, to jednak pełnić mogą pomocniczą rolę w stosowaniu istniejącego prawa. Na szczególną uwagę zasługują fragmenty orzecznictwa dotyczące identyfikacji chronionych przez Konwencję grup osób.

3.1. *Dolus specialis*

Zbrodnię ludobójstwa od innych zbrodni prawa międzynarodowego odróżnia przede wszystkim specyficzna postać zamiaru (*dolus specialis*). Aby mówić o ludobójstwie, działanie sprawcy zawsze musi być dokonane „w zamiarze zniszczenia w całości lub części grup narodowych, etnicznych, rasowych lub religijnych”. Celem zabronionych czynów nie jest bowiem jednostka jako taka, ale jednostka ze względu na przynależność do konkretnej grupy⁵³.

Zamiar stanowiący subiektywny element przestępstwa (*mens rea*) jest często nieuchwytny, a kwestia jego istnienia po stronie sprawcy wymykać się może jednoznacznej ocenie⁵⁴. W braku innych dowodów, dowodzenie ludobójczego zamiaru sprowadza się niejednokrotnie do wniosku o jego istnieniu z okoliczności faktycznych, w którym to zakresie kulturowe aspekty ludobójstwa odgrywać mogą bardzo istotną rolę⁵⁵. Zdaniem Międzynarodowego Trybunału Karnego dla Rwandy (MTKR), zamiar może zostać ujawniony poprzez pewien schemat podejmowanych przez sprawców czynności⁵⁶. Takim

⁵³ W. Schabas, *Genocide in...*, s. 25.

⁵⁴ „[zamiar] jest czynnikiem psychicznym, który jest trudny, a czasem nawet niemożliwy do ustalenia”. *Prosecutor v. Akayesu*, sprawa nr ICTR-96-4-T, par. 523.

⁵⁵ Rzadko w sprawach dotyczących ludobójstwa pojawiają się utrwalone wypowiedziami bądź dokumenty, które wprost wskazywałyby, iż dana osoba albo osoby zamierzają podjąć działania mające na celu unicestwienie określonej grupy lub jej części. Jednym z nielicznych przykładów jest protokół sporządzony przez A. Eichmanna na konferencji w Wannsee, kiedy to przypieczętowano plany „ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej”.

⁵⁶ *Prosecutor v. Kayishema and Ruzindana*, sprawa nr ICTR-95-1-T, par. 89.

schematem są powtarzające się działania nakierowane na zniszczenie kulturowego dorobku poszczególnych grup etnicznych, religijnych, narodowych czy rasowych, które świadczyć mogą o szczególnej intencji i tym samym stanowić nieodłączny element decydujący o tym, że dokonane czyny stanowiły ludobójstwo. Rozwiązanie takie przyjął MTKJ, uznając równoczesne z zamachami na życie członków grupy, zamachy na kulturowe oraz religijne obiekty i symbole za dowód specyficznej postaci zamiaru, wymaganej dla przypisania jednostce odpowiedzialności za zbrodnię ludobójstwa⁵⁷. W orzeczeniu w sprawie *Kristic* Trybunał jako dowód zamiaru zniszczenia grupy wziął pod uwagę rozmyślne niszczenie meczetów i domów należących do jej członków⁵⁸. Działania sprawców, które odpowiadałyby proponowanej w latach 40. definicji kulturowego ludobójstwa, stały się czynnikiem przesądającym o tym, że niektóre z popełnionych podczas wojny w Jugosławii zbrodnie były czymś więcej niż zbrodniami przeciwko ludzkości czy zbrodniami wojennymi. Stanowisko to zaaprobował Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości, cytując pogląd MTKJ w orzeczeniu w sprawie ludobójstwa w Srebrnicy⁵⁹.

3.2. Identyfikacja chronionej grupy

Drugim obszarem, w którym kulturowe aspekty zbrodni ludobójstwa odgrywać mogą zasadniczą rolę, jest pomoc w określaniu kręgu osób przynależących do chronionych przez Konwencję grup. Definicja ludobójstwa wymienia cztery chronione grupy, lecz nie zawiera wskazówek, które pomogłyby zdefiniować te pojęcia; nie wiadomo także, co należy rozumieć przez samo słowo „grupa”⁶⁰. Ponieważ nie istnieją również uniwersalnie akceptowane definicje grup narodowych, etnicznych, rasowych ani religijnych, określenie kręgu osób do nich przynależących było i pozostaje problematyczne. Choć

⁵⁷ *Prosecutor v. Krstić*, sprawa nr IT-98-33-T, par. 580.

⁵⁸ *Ibidem*.

⁵⁹ *Bośnia i Hercegowina v. Serbia i Czarnogóra*, 26.02.2007 r., MTS, par. 344.

⁶⁰ Prace przygotowawcze nie zawierają śladów, które wskazywałyby na głębszą refleksję twórców nad tym terminem. W 1960 r. N. Robinson w swoich badaniach nad Konwencją stwierdził lakonicznie, skądinąd trafnie, że „grupa składa się z jednostek”. Cyt. za: **W. Schabas**, *Genocide in...*, s. 121.

decyzja o zaniechaniu definiowania tych pojęć bywa krytykowana⁶¹, to – jak słusznie zauważa J. Verhoeven – koncepcje grup rasowych, etnicznych i narodowych z samego założenia są nieprecyzyjne⁶². Trudności definicyjne nie sprawiają jednak, że dane pojęcie jest z punktu widzenia prawa bezużyteczne⁶³; powodują raczej, iż każda ze spraw powinna być rozpatrywana indywidualnie, z uwzględnieniem jej unikalnego, w tym m.in. kulturowego kontekstu. Taki pogląd na kwestię identyfikacji chronionych na gruncie Konwencji grup wyraził MTKR w sprawie *Rutaganda*⁶⁴.

Jak zauważa A. Cassese, klasycznym ujęciem przynależności do danej grupy jest ujęcie obiektywne, a więc związane z pewnymi obiektywnymi cechami, jakie grupa ta posiada. Rozumowanie takie napotyka jednak wiele wątpliwości, stwarza bowiem ryzyko podejmowania niepokojących prób kategoryzacji jednostek i dlatego też orzecznictwo międzynarodowych trybunałów karnych *ad hoc* rozwinęło pojęcie chronionej grupy oraz sposobu identyfikacji jej członków, zmierzając w stronę subiektywnego podejścia⁶⁵. Problematyka identyfikacji chronionych przez Konwencję osób stanowiła istotne zagadnienie w sprawach dotyczących rwandyjskiego ludobójstwa⁶⁶. Trudności w obiektywnym ustaleniu przynależności do konkretnych grup chronionych przez Konwencję sprawiły, że MTKR stosował subiektywne kryteria⁶⁷. Oprócz czynników takich, jak wspólny język czy więzy kulturowe, Trybunał brał pod uwagę, czy konkretne osoby były traktowane jako przynależące do chronionej grupy oraz czy same się w taki sposób postrzegały⁶⁸. Oba te subiektywne standardy – identyfikacja przez innych oraz samoidentyfikacja – zostały powtórzone w późniejszych orzeczeniach Trybunału⁶⁹. Podobne podejście zastosował MTKJ, przyznając, iż „o ile obiektywne podejście do określenia danej grupy religijnej pozostaje nadal możliwe, to jednak

⁶¹ K. Wierczyńska stwierdza, że autorzy Konwencji poprzez zaniechanie zdefiniowania tych pojęć odebrali im walor konkretności, precyzji i obiektywizmu. **K. Wierczyńska**, *Pojęcie ludobójstwa...*, s. 43.

⁶² Cyt. za: **W. Schabas**, *Genocide in...*, s. 124.

⁶³ *Loc. cit.*

⁶⁴ *Prosecutor v. Rutaganda*, sprawa nr ICTR-96-3-T, par. 55–57.

⁶⁵ **A. Cassese**, *International Criminal Law*, Oxford University Press, Oxford 2008, s. 138.

⁶⁶ Szerzej: **W. Schabas**, *Genocide in...*, s. 125–126; zob. też: **R. Kapuściński**, *Heban*, Warszawa 2008, s. 133;

⁶⁷ **A. Cassese**, *International Criminal...*, s. 139.

⁶⁸ *Prosecutor v. Akayesu*, par. 170.

⁶⁹ Zob. szerzej: *Prosecutor v. Kayishema and Ruzindana*.

próba zdefiniowania grup narodowych, etnicznych czy rasowych za pomocą obiektywnych i naukowo nienaganych kryteriów może być zadaniem niebezpiecznym, gdyż rezultat niekoniecznie odpowiadać będzie sposobowi, w jaki postrzegane są te osoby, których taka kategoryzacja dotyczyła⁷⁰. Dlatego też Trybunał proponuje, aby przynależność do grupy narodowej, etnicznej czy rasowej oceniać także z punktu widzenia osoby lub osób, u których powstaje zamiar wyeliminowania danej grupy ze społeczeństwa. Niezależnie jednak od przyjętego w danej sprawie sposobu – zarówno w ujęciu obiektywnym, jak i subiektywnym – szeroko pojęte względy kulturowe mogą być niezwykle pomocne przy ustalaniu kryteriów przynależności do danej grupy.

4. Podsumowanie

Na gruncie współczesnej nauki prawa międzynarodowego, wywodzące się z zaproponowanej przez Lemkina zbrodni wandalizmu, pojęcie kulturowego ludobójstwa odeszło niemal w zapomnienie. Pomimo kontynuowanych do dzisiaj wysiłków pewnych środowisk dążących do tego, aby koncepcja ta znalazła odzwierciedlenie w obowiązujących normach prawnych, nie wydaje się, by realizacja tego postulatu była realna w niedalekiej przyszłości⁷¹. Niemniej jednak, naruszenia praw grup narodowych, etnicznych, rasowych i religijnych, charakteryzowane jako kulturowe ludobójstwo, są bez wątpienia zakazane na gruncie instrumentów ochrony praw człowieka oraz specjalistycznych instrumentów dotyczących mniejszości i ludności autochtonicznej. Należy też pamiętać o roli, jaką względy kulturowe pełnią w procesie stosowania ugruntowanej w prawie międzynarodowym definicji zbrodni ludobójstwa.

Ponadto, w samej koncepcji ludobójstwa kulturowego doszukiwać się można jeszcze innej, niezmiernie istotnej funkcji – w obliczu zachodzących w prawie międzynarodowym zmian coraz częściej akcentuje się jej prewencyjny potencjał. Nie można bowiem zapominać, że choć Konwencja poświęcona jest przede wszystkim obowiązkowi karania sprawców, to jednak art. 1 nakłada na państwa również (choć logika nakazywałaby powiedzieć raczej – przede wszystkim) obowiązek zapobiegania zbrodni ludobójstwa.

⁷⁰ *Prosecutor v. Jelistic*, sprawa nr IT-95-10-T, par. 70.

⁷¹ Zob. szerzej: Raport organizacji International campaign for Tibet, *60 years of Chinese misrule, arguing cultural genocide in Tibet*, 2012.

Już Lemkin sygnalizował, że bardzo często nienawiść i chęć zniszczenia danej grupy zaczyna się od zamachów na jej kulturę, język oraz religijne i kulturowe obiekty, istnieje bowiem naturalny związek pomiędzy kulturowym ludobójstwem a późniejszymi zamachami na ludzkie zdrowie i życie⁷². Badania nad ludobójstwem wskazują na pewne prawidłowości, jakie miały miejsce w większości znanych przypadków popełnienia tej zbrodni⁷³. To właśnie symptomy takie, jak niewinne z pozoru ataki na dobra kultury lub ograniczenia dotyczące kultywowania tradycji w obrębie danej grupy, stanowiły niejednokrotnie zwiastun przyszłych tragedii. O istnieniu tej zależności przekonuje także organizacja International Campaign for Tibet, która w swoim ostatnim raporcie podkreśla, że działania określane jako kulturowe ludobójstwo stanowią mogą prelude poważniejszych zbrodni. Dlatego też, powołując się na popularną w ostatnim czasie doktrynę odpowiedzialności za ochronę (*Responsibility to protect – R2P*)⁷⁴, raport podkreśla, że kulturowe ludobójstwo stanowić powinno sygnał dla społeczności międzynarodowej, wskazujący na realne zagrożenie popełnienia najcięższych zbrodni⁷⁵.

Obserwowalne w ostatnich latach, zwiększone zainteresowanie perspektywami zapobiegania takim zbrodniom, jak ludobójstwo – w tym rozwój doktryny odpowiedzialności za ochronę – jest bez wątpienia zjawiskiem bardzo pożądanym. Wydaje się, że stworzenie sprawnego systemu wczesnego ostrzegania, który dawałby realne możliwości zapobiegania najpoważniejszym zbrodniom, przy jednoczesnej kontynuacji rozwijania instrumentów ochrony praw mniejszości, jest rozwiązaniem korzystniejszym, aniżeli próba tworzenia nowej konwencji poświęconej wyłącznie karaniu kulturowego ludobójstwa. Brak woli większości państw oraz wielce prawdopodobne spory definicyjne nie dają podstaw, aby oczekiwać jakichkolwiek sukcesów w tej dziedzinie.

⁷² J. Morsink, *Cultural Genocide...*, s. 1029.

⁷³ A. Jones, *Genocide: A comprehensive introduction*, Routledge, London 2011, s. 32.

⁷⁴ Szerzej: J. Zajadło, *Koncepcja odpowiedzialności za ochronę (Responsibility to Protect) – nowa filozofia prawa międzynarodowego?*, [w:] J. Kranz (red.), *Świat współczesny wobec użycia siły zbrojnej: dylematy prawa i polityki*, Warszawa 2009.

⁷⁵ Zdaniem W. Schabasa, zasada odpowiedzialności za ochronę jest doskonałym dopełnieniem obowiązku zapobiegania ludobójstwu zawartego w art. 1 Konwencji.

Bibliografia

- Alvarez A.**, *Governments, citizens and genocide: a comparative and interdisciplinary approach*, Indiana University Press, Bloomington 2001.
- Balcerzak M., Sykuna S.** (red.), *Leksykon ochrony praw człowieka*, Warszawa 2010.
- Cassese A.**, *International Criminal Law*, Oxford University Press, Oxford 2008.
- Clastres P.**, *Archeology of violence*, Semiotext(e), New York 1994.
- Daranowski P.**, *Prawa mniejszości w powszechnym prawie międzynarodowym*, [w:] D. Górecki (red.), *Sytuacja ludności polskiej na Wschodzie w świetle obowiązującego prawa i praktyki*, Toruń 2009.
- Grocjusz H.**, *Trzy księgi o prawie wojny i pokoju*, t. II, Warszawa 1957.
- Gumkowski J., Kulakowki T.**, *Zbrodniarze hitlerowscy przed Najwyższym Trybunałem Narodowym*, Wyd. Praw., Warszawa 1965.
- Jones A.**, *Genocide: A comprehensive introduction*, Routledge, London 2011.
- Koskenniemi M.**, *Evil intention or vicious acts: what is prima facie evidence of genocide?* [w:] M. Tupamaki (ed.), *Liber amicorum Bengt Broms*, Finnish Branch of the International Law Association 1999, s. 180–207.
- Lemkin R.**, *Acts Constituting a General (Transnational) Danger Considered as Offences Against the Law of Nations*, <http://www.preventgenocide.org/lemkin/madrid1933-english.htm>; dostęp: 28.02.2013 r.
- Lemkin R.**, *Akte der Barbarei und des Vandalismus als delicta juris gentium*, Anwaltsblatt Internationales, Wien 1933.
- Lemkin R.**, *Axis rule in occupied Europe*, The lawbook exchange 2005.
- Morsink J.**, *Cultural Genocide, the Universal Declaration, and Minority Rights*, Human Rights Quarterly 1999/21.
- Nersessian D.**, *Rethinking Cultural Genocide Under International Law*, [w:] *Human Rights Dialogue*, Cultural Rights 2005.
- Robinson N.**, *The Genocide Convention: A Commentary*, Institute of Jewish Affairs, New York 1960.
- Sautman B.**, *Cultural genocide in international context*, [w:] B. Sautman, *Cultural genocide and Asian state peripheries. Cultural genocide in international context*, Palgrave Macmillan, New York 2006.
- Schabas W.**, *Genocide in International Law*, Cambridge University Press, London, New York 2000.
- Wierczyńska K.**, *Pojęcie ludobójstwa w kontekście orzecznictwa międzynarodowych trybunałów karnych ad hoc*, Warszawa 2010.
- Zajadło J.**, *Koncepcja odpowiedzialności za ochronę (Responsibility to Protect) – nowa filozofia prawa międzynarodowego?*, [w:] J. Kranz (red.), *Świat współczesny wobec użycia siły zbrojnej: dylematy prawa i polityki*, Warszawa 2009.

Orzeczenia sądów

Bośnia i Hercegowina v. Serbia i Czarnogóra, 26.02.2007 r., MTS.
Demokratyczna Republika Konga v. Rwanda, 3.02.2006 r., MTS.
Prosecutor v. Kayishema and Ruzindana, sprawa nr ICTR-95-1-T.
Prosecutor v. Jelistic, sprawa nr IT-95-10-T.
Prosecutor v. Rutaganda, sprawa nr ICTR-96-3-T.
Prosecutor v. Akayesu, sprawa nr ICTR-96-4-T.
Prosecutor v. Krstic, sprawa nr IT-98-33-T.
US v. Ulrich Greifelt, et al., US Military Tribunal Nuremberg, 10.03.1948.

Dokumenty

Whitaker B., Special Rapporteur, *Revised and updated report on the question of the prevention and punishment of the crime of genocide*, Sub-commission on the Prevention of Discrimination and Protection of Minorities, E/CN. 4/Sub.2/1985/6, 1985.
International campaign for Tibet, *60 years of Chinese misrule, arguing cultural genocide in Tibet*, 2012.

Anna GŁOGOWSKA-BALCERZAK

CULTURAL ASPECTS OF THE CRIME OF GENOCIDE

(Summary)

This paper examines cultural aspects of the crime of genocide. Although the concept of cultural genocide was rejected by the drafters of Genocide Convention in 1948, the notion appears from time to time in international discourse. It was associated with colonization process and forced assimilation of indigenous people, however some commentators also use it to describe policies of modern states towards minority groups living on their territories.

International framework for the protection of minorities and indigenous people can be seen as a substitute for the legal concept of cultural genocide, however the scope of the protection offered by these two areas – international criminal law and human rights law – is substantially different. Yet, cultural considerations play a subsidiary role within binding understanding of genocide, which is reflected in the jurisprudence of *ad hoc* criminal tribunals, as they help to establish the specific, genocidal intent and to define the outlines of the groups protected.

Supporters of the notion point out, that cultural genocide can perform another important role – evidence of cultural genocide should be treated as an early warning that can contribute to prevention of mass atrocities. This is especially important in the light of recent development of the Responsibility to Protect (R2P) doctrine.

To conclude, the international crime of genocide will probably remain limited to the physical and biological dimension, as there is no will of states to expand the notion, however its cultural aspects should not be neglected.

Keywords: genocide, cultural genocide, minority rights, international crimes